

POSTANOWIENIE

Dnia 21 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z wniosku Skarbu Państwa - Nadleśniczego Nadleśnictwa K.
z udziałem J. P., K. B. J., A. B., M. B., A. G., S. B., M. P., J. P., M. S., J. W., Z. J.,
M. M., B. M., L. M., B. Z., J. W., P. W. oraz A. M. i A. M. następców prawnych J. M.
o zasiedzenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 21 marca 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 26 czerwca 2020 r., sygn. akt II Ca (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od Skarbu Państwa - Nadleśniczego Nadleśnictwa

K. na rzecz:

a) J. P. i M. P. kwoty po 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych);

b) K. B. J., A. B., M. B., A. G. i S. B. kwoty po 540 zł (pięćset czterdzieści złotych)

- tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną wnioskodawcy Skarbu Państwa – Nadleśniczego Nadleśnictwa K. od postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 26 czerwca 2020 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy podnieść, że skargą kasacyjną zostało objęte całe zaskarżone postanowienie, a więc również jego punkt I, w którym stwierdzono, że wnioskodawca nabył przez zasiedzenie z dniem 1 stycznia 1985 r. prawo własności nieruchomości położonej w R. stanowiącej działki nr 124 i 126, objęte księgą wieczystą (...), w miejsce wpisanego tam właściciela L. C.. Niemniej. Jak przyjmuje się w orzecznictwie, pokrzywdzenie orzeczeniem (*gravamen*) jest przesłanką dopuszczalności środka zaskarżenia, chyba że interes publiczny wymaga merytorycznego rozpoznania tego środka (zob. uchwałę 7 sędziów SN – zasadę prawną z dnia 15 maja 2014 r., III CZP 88/13, OSNC 2014, nr 11, poz. 108). W założeniu, jest to rozstrzygnięcie korzystne dla wnioskodawcy wnoszącego skargę kasacyjną, niemniej został podniesiony zarzut naruszenia art. 321 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. właśnie w kontekście tych działek. Tak więc należało rozważyć, czy skarga kasacyjna nie powinna być zostać przyjęta również w odniesieniu do tej części rozstrzygnięcia.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienia SN z dnia: 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; 15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu

prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

W tym kontekście Sąd Najwyższy wskazuje, że skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Jego rozpoznanie nie ma charakteru postępowania w ramach trzeciej instancji. Służy realizacji konstytucyjnych i ustawowych zadań Sądu Najwyższego, wśród których pozostaje przede wszystkim nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1904) jego obowiązki obejmują zapewnienie jednolitości orzecznictwa i rozstrzyganie zagadnień prawnych. Tym właśnie celom wypada podporządkować także rozstrzyganie skarg kasacyjnych.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance oczywistej jej zasadności oznacza, zgodnie z poglądem utrwalonym w judykaturze, że skarżący musi przedstawić dokładny wywód, na czym – jego zdaniem – polega oczywista zasadność skargi w danej sprawie z przytoczeniem przepisów, których naruszenie ją spowodowało oraz argumentację wskazującą na to, dlaczego opisane naruszenie doprowadziło do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Innymi słowy, skoro przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest twierdzenie skarżącego, że skarga jest oczywiście

uzasadniona, to powinien on w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia. Przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. np. postanowienia SN z dnia: 15 kwietnia 2021 r., IV CSK 617/20; 25 sierpnia 2021 r., II CSK 155/21).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej wskazano, że przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej wyrażają się w naruszeniu art. 398²⁰ k.p.c. w zw. z art. 121 § 4 k.c. oraz art. 321 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.

Stanowiska tego nie sposób jednak podzielić. Szczegółowa analiza skargi kasacyjnej i jej podstaw nie prowadzi do wniosku, że jest ona oczywiście uzasadniona.

Po pierwsze, należy wskazać, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) podlegają rozpoznaniu na etapie tzw. przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie są oceniane dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Jak wskazano, w ramach przedsądu Sąd Najwyższy bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Skoro uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania odwołujące się do przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. powinno koncentrować się na wykazaniu „oczywistości” zasadności skargi, to nie może sprowadzać się do odwołania się do uzasadnienia podstaw kasacyjnych bądź też do ich powtórzenia, choćby nawet w zmodyfikowanej formie, ani być sformułowane w sposób, który wymagałby oceny ich zasadności (zob. np. postanowienie SN z dnia 3 grudnia 2020 r., II PK 171/19). Skarżący zasady tej nie

respektuje, gdyż argumentacja przedstawiona we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sprowadza się do powtórzenia podstaw kasacyjnych. Nie zawarto natomiast odpowiedniego wyводу zawierającego argumentację, za pomocą której skarżący wykazałby walor oczywistej zasadności jego skargi kasacyjnej w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Po drugie, odnośnie do pierwszego ze wskazanych przez skarżącego założeń oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, zauważenia wymaga, że w rzeczywistości pod pozorem naruszenia prawa materialnego oraz procesowego zmierza on do zakwestionowania dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, co jest bezsprzecznie niedopuszczalne na etapie postępowania kasacyjnego. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c.). W ramach kontroli kasacyjnej Sąd Najwyższy nie kontroluje samej oceny dowodów, a jedynie jej legalność. Kwestionowanie ustaleń Sądu Okręgowego, że do 1989 r. właściciele nieruchomości nie mogli podejmować działań, które miałyby na celu zwrot utraconej nieruchomości, stanowi pochodną oceny zgromadzonego materiału dowodowego i jakie takie usuwa się spod kognicji Sądu Najwyższego. Pozostają gołosłowne również twierdzenia wnioskodawcy, że sąd odwoławczy nie zastosował się do zaleceń Sądu Najwyższego związanych z obowiązkiem dokonania ustaleń, czy w odniesieniu do Rodziny P. w okresie po 1967 r. można mówić o występowaniu siły wyższej prowadzącej do zawieszenia biegu terminu zasiedzenia. W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przedstawiono okoliczności i argumentację w tym przedmiocie, Sąd drugiej instancji sporządził szczegółowe uzasadnienie, rozważył wszelkie niezbędne okoliczności sprawy, także w kontekście art. 398²⁰ k.p.c.

W istocie podniesione przez skarżącego zarzuty świadczą o polemicznym charakterze stanowiska zaprezentowanego przez niego. Brak akceptacji przez wnioskodawcę stanowiska zajętego przez Sąd odwoławczy nie świadczy o tym, że wniesiona skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd ten przeprowadził uzupełniające postępowanie dowodowe i poczynił dodatkowe ustalenia faktyczne.

Należy bowiem zwrócić uwagę chociażby na następujący fragment uzasadnienia Sądu Okręgowego: „strony zaoferowały materiał dowodowy w postaci korespondencji kierowanej do profesjonalnych pełnomocników prowadzących sprawę rodziny P., z której to korespondencji wynikało, że rzeczywiście toczyło się postępowanie karne oraz postępowania cywilne II C (...) o ustalenie prawa własności najprawdopodobniej ruchomości (k. 263), przy czym bliższe określenie przedmiotu tego żądania jest niemożliwe z uwagi na brak informacji wynikających z tych dokumentów odnośnie tej sprawy. W rzeczy samej akta tejże sprawy zaginęły w okolicznościach do chwili obecnej niewyjaśnionych. Niewątpliwie z treści przedłożonych pism wynika, iż autorzy obawiali się, byli zaniepokojeni, faktem zainteresowania się ich sprawą przez Generalnego Prokuratora, co wynika chociażby z listów A. P. z dnia 16 lutego 1967 r. (k. 534). Kolejne działania nakierunkowane na odzyskanie dóbr rodziny P. podjęto dopiero w 1990 r. W roku 1990 poprzednik prawny uczestnika J. P. wystąpił do Urzędu Miejskiego w K., do Ministerstwa Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa, Ministerstwa Kultury i Sztuki, z wnioskiem o uregulowanie prawa własności, co istotne, dotyczyło to wyłącznie odzyskania czy uregulowania sytuacji związanej z przyjęciem przez władzę ludową zbiorów sztuki, pałacu w K.”.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, ustalenia Sądu odwoławczego były zatem skupione na uzupełnieniu ustaleń faktycznych wynikających z wytycznych Sądu Najwyższego, w szczególności w zakresie stwierdzenia, czy zaistniały przesłanki do zastosowania dyspozycji art. 121 pkt 4 w zw. z art. 175 k.c.

Po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego Sąd odwoławczy uznał, że rodzina P. – z uwagi na doświadczenia wcześniejsze – miała obiektywne powody obawiania się represji władzy państwowej w przypadku występowania z dalszymi roszczeniami, ponadto nawet gdyby zgłaszała postulaty, to i tak skazane by one były na niepowodzenie, z uwagi na obowiązujące ówczesnie prawo. Również z motywów zaskarżonego orzeczenia nie wynika, aby było ono sprzeczne ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, które zakłada, że możliwość zastosowania art. 121 pkt 4 w zw. z art. 175 k.c. wchodzi w rachubę wówczas, gdy zainteresowany wykaże, że w ramach dopuszczalnych przed 1989 r.

środków prawnych, rzeczywiście podejmował takie próby i nie były one skuteczne, albo że ich niepodjęcie wynikało z uzasadnionego zagrożenia dla niego samego lub jego bliskich; samo ogólne powołanie się na ówczesną sytuację społeczno-polityczną nie jest wystarczające do uznania, że nastąpiło zawieszenie lub przerwanie biegu zasiedzenia (zob. np. postanowienie SN z dnia 16 maja 2013 r., IV CSK 686/12).

Skarga kasacyjna nie jest również oczywiście uzasadniona z uwagi na drugie wskazywane przez skarżącego założenie. Już w dacie złożenia wniosku o zasiedzenie własności nieruchomości działki nr 1828 składała się ona z dwóch połączonych nieruchomości. Orzeczenie kończące zaś postępowanie odnosi się do działki nr 1828, a więc także i wszystkich działek wchodzących w jej skład, niemniej jednak nie mógł wniosek o zasiedzenie odnieść skutku co do całości ww. działki, bowiem część z niej stanowiła własność następców Prawnych A. P..

Ponadto wymaga podkreślenia, że skarżący opiera ten zarzut na kwestii „prawdopodobnie” błędnie sporządzonego wykazu synchronizacyjnego. Pomijając zatem nawet fakt, że wnioskodawca ponownie poddaje krytyce ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd odwoławczy, co samo w sobie jest niedopuszczalne, to ten zarzut jest oparty jedynie na przypuszczeniach, które nie odnajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Marginalnego nadmienienia nadto wymaga, że powyższy dokument został złożony do akt sprawy przez samego wnioskodawcę, który na wcześniejszym etapie postępowania nie negował prawidłowości jego sporządzenia. Przy czym zauważyć należy, iż postępowanie kasacyjne nie jest właściwym etapem procesowym do negowania prawdziwości zebranego i ocenionego przez Sądy *meriti* materiału dowodowego.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 3 k.p.c., z uwzględnieniem § 2 pkt 6 w zw. z § 5 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie

opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.) oraz w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).